

Problem jakości ekspertyz sądowych w sprawach karnych

Świadomy znaczenia moich słów i odpowiedzialności przed prawem, przyrzekam uroczyście, że powierzone mi obowiązki wykonam z całą sumiennością i bezstronnością¹

Małgorzata Chętko

XXII Promocja Ryszard Kaczorowski

Warszawa 2011

¹ Tekst przyrzeczenia składanego przez biegłego - art. 197§1 KPK.

Spis treści

Executive summary	3
Wstęp	4
Definicja, znaczenie i struktura problemu.....	5
Proponowane rozwiązania.....	10
Wariant 1. Zniesienie wszelkich wymogów dla biegłych.....	10
Wariant 2. Utrzymanie <i>status quo</i>	11
Wariant 3. System certyfikacji biegłych: kasus Niemiec.....	12
Konkluzje i rekomendacje	13
Bibliografia:	15

Executive summary

Problem jakości opinii biegłych w Polsce nie zajmuje poczesnego miejsca w dyskursie społecznym, ale pojawia się w nim okresowo. Niestety, najczęściej w kontekście szczególnie szokujących przypadków niekompetencji lub indolencji ekspertów². W poniższej pracy przedstawione zostaną obecnie istniejące regulacje prawne w tym zakresie oraz, odbiegający niestety od ideałów ustawowych, stan faktyczny. Przyjęte zostało założenie, że niska jakość opinii biegłych wynika przede wszystkim z niewydolnego systemu ich powoływania, który nie zapewnia możliwości faktycznego nadzoru nad ich pracą - czy to ze strony rządu czy wymiaru sprawiedliwości.

Polityka publiczna w zakresie wymiaru sprawiedliwości odnośnie do biegłych sądowych nie jest optymalna. Jak więc zapewnić odpowiedni poziom merytoryczny opinii, które często mają istotny wpływ na orzeczenie o czyjejs winie lub niewinności? Wśród możliwych rozwiązań należy wymienić: deregulację (całkowite zniesienie nieefektywnych przepisów dot. powoływania ekspertów sądowych³ i „urynkowienie” tego sektora), utrzymanie *status quo* (i zdanie się na rozsądek sędziów oraz prokuratorów powołujących biegłych) oraz wprowadzenie systemu certyfikacji biegłych (na podstawie doświadczeń z innych państw).

Spośród zaproponowanych wariantów, za najbardziej efektywne zostało uznane rozwiązanie trzecie. Wymaga ono jednocześnie największych nakładów, zarówno intelektualno-koncepcyjnych jak i materialnych oraz społecznych. Zapewnia jednak największą trwałość i pewność rozwiązania problemu niskiej jakości opinii wydawanych przez biegłych w sprawach karnych.

² Por. np. Socha R., *Byle biele. Psycholog, czy aby biegły?*, (w:) Polityka, 16 stycznia 2010, URL[<http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1501989,1,psycholog-czy-aby-biegly.read>], 09.11.2010.

³ Chodzi przede wszystkim o Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.01.2005 r. w sprawie biegłych sądowych.

Wstęp

Trudno wyobrazić sobie proces karny spełniający wymogi *fair trial* bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Jednym z najczęściej stosowanych dowodów jest opinia biegłego. Sąd (a w postępowaniu przygotowawczym: prokurator) ma prawny obowiązek powołania eksperta w wypadkach wymagających „wiadomości specjalnych”⁴. Co wpływa na to, który ekspert zostanie powołany? Teoretycznie powinny o tym decydować przede wszystkim jego wiedza i kwalifikacje. Przepisy wymagają również prowadzenia list biegłych sądowych.

Rzeczywistość jednak znacząco odbiega od kodeksowych ideałów. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.01.2005 r. w sprawie biegłych sądowych, w procesie karnym powoływać można zarówno biegłych (indywidualnych i instytucjonalnych) znajdujących się na liście (a więc, przynajmniej teoretycznie, sprawdzonych) jak i spoza listy. Istniejące regulacje prawne w tym zakresie uznać należy za mało efektywne i niespójne. Zwykle czynnikiem ostatecznie decydującym o wyborze eksperta jest cena świadczonych przez niego usług. Łatwo się domyślić, że niższy koszt ekspertyzy najczęściej nie wiąże się z jej wyższą jakością⁵.

Rozwiązaniem tego problemu, które nasuwa się niejako w naturalny sposób, jest postulat bardziej adekwatnego finansowania działania wymiaru sprawiedliwości i tym samym zwiększenia puli środków, jakie sądy i prokuratura mogą przeznaczyć na powoływanie biegłych. Można mieć jednak poważne wątpliwości, czy podwyższenie stawek godzinowych wypłacanych ekspertom za ich pracę istotnie podniosłoby jakość ich pracy (szczególnie w perspektywie długoterminowej). Niezbędne wydaje się wprowadzenie rozwiązania systemowego, które pozwoliłoby na optymalne wykorzystanie dostępnych środków, jednocześnie zapewniającego podwyższenie jakości wydawanych w postępowaniu karnym opinii biegłych.

Celem poniższej pracy jest ukazanie problematyki powoływania biegłych sądowych w procesie karnym w kontekście obecnie istniejących uregulowań prawnych i stanu faktycznego, analiza grup interesariuszy i ich postulatów w tej kwestii. Przedstawione zostaną możliwe rozwiązania badanego problemu oraz wskazane zostanie to, które wydaje się najbardziej racjonalne i możliwe do realizacji. Ze względu na istniejące w Polsce rozwiązania prawno-systemowe, głównym adresatem tej analizy w naturalny sposób jest Minister Sprawiedliwości, gdyż to w jego gestii leży wydanie rozporządzenia w sprawie biegłych sądowych⁶. Jeśli jednak

⁴ Art. 193. § 1. KPK.

⁵ Por. np. Transparency International Polska, *Raport o korupcji 2007*.

⁶ Wynika to z art. 157§2 ustawy z dnia 27.07.2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych.

wybrane rozwiązanie wymagałoby wprowadzenia zmian ustawowych, zaistniałaby konieczność rozszerzenia grona odbiorców tej analizy o przedstawicieli egzekutywy i legislatywy w Polsce.

Definicja, znaczenie i struktura problemu

Jak już wspomniano wcześniej, problematykę biegłych sądowych w procesie karnym w Polsce określają od strony prawnej: kodeks postępowania karnego, ustawa o ustroju sądów powszechnych oraz wydane na podstawie zawartej w niej delegacji rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 2005 r.⁷. Zakres regulacyjny aktu wydanego przez ministra opisany został w art. 157§2 Prawa o ustroju sądów powszechnych, który stanowi, że ma on regulować:

- tryb ustanawiania biegłych sądowych,
- pełnienia przez nich czynności
- oraz zwalniania ich z funkcji⁸.

Ustawa wymaga również by prezesi sądów okręgowych byli podmiotami powołującymi biegłych oraz by prowadzili ich listy⁹.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości określa, że ekspertem może być ustanowiona osoba, która:

- korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich;
- ukończyła 25 lat życia;
- posiada teoretyczne i praktyczne wiadomości specjalne w danej gałęzi nauki, techniki, sztuki, rzemiosła, a także innej umiejętności, dla której ma być ustanowiona;
- daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków biegłego;
- wyrazi zgodę na ustanowienie biegłym sądowym¹⁰.

Wymagania te są dalece nieprecyzyjne, więc każda osoba, która spełnia wymagania z rozporządzenia, zgłosi chęć zostania ekspertem sądowym (za pomocą złożenia wniosku) oraz dostarczy podstawowe dokumenty poświadczające, że posiada wiedzę specjalistyczną w danej dziedzinie (m.in. CV, odpisy dyplomów) może zostać wyznaczona do pełnienia tej funkcji¹¹. Nie istnieje żaden proces realnej weryfikacji, pozwalający sprawdzić, czy dany kandydat

⁷ Problematykę tę w kwestiach szczegółowych regulują też: Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1968 r. o czynnościach komorników (Dz. U. Nr 10, poz. 52 z późn. zmianami (§ 46 - 48)) oraz Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie biegłych w przedmiocie uzależnienia od alkoholu (Dz. U. Nr 250, poz. 1883), jednak ze względu na to, że zastosowane tam rozwiązania są analogiczne do tych ze wskazanego rozporządzenia, zostaną one w niniejszej pracy pominięte.

⁸ Art. 157§2 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

⁹ Art. 157§1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

¹⁰ §12 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.01.2005 r. w sprawie biegłych sądowych.

¹¹ Por. np. Sąd Okręgowy w Warszawie, *Biegli Sądowi*, URL[<http://www.warszawa.so.gov.pl/biegli-sadowi.html>], 12.11.2010.

faktycznie posiada wymagane kwalifikacje. W teorii, prezesi sądów okręgowych są zobligowani do sprawdzania prawdziwości dostarczonych dokumentów. W praktyce nie posiadają oni jednak narzędzi odpowiednich do tego, by przeprowadzić taką weryfikację.

Dodatkowo z uregulowań kodeksu postępowania karnego (art. 195) wynika, że każda osoba, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie, może pełnić czynności biegłego (tzw. eksperci *ad hoc*). Oznacza to, że sąd (w postępowaniu przygotowawczym - prokurator), poszukując wiadomości specjalnych, może korzystać albo z listy biegłych sądowych albo z innych źródeł osobowych. Stosowana obecnie „wykładnia praktyczna” przepisów powoduje, że listy biegłych sądowych są stosunkowo ubogie, często nie zawierają nazwisk najlepszych ekspertów a przede wszystkim - są rzadko używane. Biegli w danej sprawie powoływani są zaś (na podstawie art. 195 kpk) częściej jako osoby „posiadające odpowiednią wiedzę”.

W *Raporcie o Korupcji* z 2007 r. polski oddział Transparency International (Światowej Koalicji Przeciwko Korupcji) przedstawił m.in. problematykę jakości opinii biegłych sądowych oraz istniejących w tym środowisku praktyk korupcyjnych¹². Wskazano w nim między innymi na brak faktycznego mechanizmu nadzoru nad pracą ekspertów sądowych, w rezultacie czego bardzo rzadko ponoszą oni odpowiedzialność za niską jakość swojej pracy i błędne (czy wręcz sfalszowane) opinie. Pomimo tego, że art. 235 polskiego kodeksu karnego penalizuje „tworzenie fałszywych dowodów”, prokuratura nie podejmuje się prowadzenia tego typu spraw. W związku z tym, ekspertyzy przedstawiane przez większość biegłych „są niskiej jakości oraz względnie łatwo jest uzyskać przychylną opinię w zamian za łapówkę”¹³. Jako przykład ekstremalny, w którym działalność biegłych doprowadziła wręcz do zwrotu aktu oskarżenia prokuraturze do uzupełnienia (co trwa do dziś), raport przywołuje przykład postępowania przeciwko Grzegorzowi Wieczerzakowi, byłemu szefowi PZU Życie. Był on oskarżony o działanie na szkodę firmy oraz o wyprowadzenie z tej spółki ponad 170 mln PLN. Akt oskarżenia w rozpoczętym w 2003 r. procesie opierał się w znacznej mierze na ekspertyzach sądowych. W toku postępowania okazało się, że opinie te były nie tylko błędne, ale dodatkowo opierały się na raporcie stworzonym przez firmę konsultingową, której współwłaścicielem był G. Wieczerzak¹⁴.

Powyżej przedstawiono stan prawny i faktyczny dotyczący biegłych sądowych i przedstawiono źródła problemu niskiej jakości wydawanych przez nich opinii. W dalszej części

¹² Transparency International Polska, *Raport o korupcji 2007*, URL[<http://www.transparency.pl/files/7768cb2ff94865c380e16d8701960021.pdf>], 12.11.2010.

¹³ Transparency International Polska, *Raport o korupcji 2007*, s. 221.

¹⁴ Ibidem.

pracy przeanalizowane zostaną różne grupy interesariuszy, cele do jakich dążą i postulaty, jakie mogą wysuwać wobec obecnie istniejącego systemu i jego ewentualnych zmian. By zwiększyć przejrzystość prezentacji tej tematyki, została ona ujęta w formie tabelarycznej.

Tab. 1. Poprawa jakości ekspertyz sądowych w sprawach karnych – analiza interesariuszy.

INTERESARIUSZE		CELE	POSTULATY	MOŻLIWY WPŁYW ¹⁵
Wymiar sprawiedliwości	Sędziowie	<ul style="list-style-type: none"> - szybkość i uczciwość procesu - łatwość powoływania biegłych 	<ul style="list-style-type: none"> - krótki termin oczekiwania na ekspertyzy - niskie koszty wydawania opinii - podwyższenie jakości ekspertyz 	średni
	Prokuratorzy	<ul style="list-style-type: none"> - szybkość i uczciwość procesu - łatwość powoływania biegłych 	<ul style="list-style-type: none"> - krótki termin oczekiwania na ekspertyzy - niskie koszty wydawania opinii - podwyższenie jakości ekspertyz 	średni
Eksperci	Z listy	<ul style="list-style-type: none"> - zysk ekonomiczny - prestiż zawodowy 	<ul style="list-style-type: none"> - zwiększenie nakładów na ekspertyzy - uporządkowanie systemu powoływania biegłych 	mały/średni
	Ad hoc	<ul style="list-style-type: none"> - zysk ekonomiczny - prestiż zawodowy 	<ul style="list-style-type: none"> - zwiększenie nakładów na ekspertyzy - uporządkowanie systemu powoływania biegłych 	mały/średni
Społeczeństwo ¹⁶	Podejrzani	<ul style="list-style-type: none"> - szybkość i uczciwość procesu ALBO <ul style="list-style-type: none"> - opóźnianie procesu (dążenie do przedawnienia) i znalezienie „przychylnych” biegłych 	<ul style="list-style-type: none"> - krótki termin oczekiwania na ekspertyzy - wysoka jakość opinii biegłych ALBO <ul style="list-style-type: none"> - długi termin oczekiwania na ekspertyzy - możliwość wpływania na treść ekspertyzy 	mały/średni
	Pokrzywdzeni	<ul style="list-style-type: none"> - szybkość i uczciwość procesu 	<ul style="list-style-type: none"> - krótki termin oczekiwania na ekspertyzy - wysoka jakość opinii biegłych 	mały/średni
Decydenci ¹⁷		<ul style="list-style-type: none"> - zadowolenie społeczne - sprawnie działający wymiar sprawiedliwości 	<ul style="list-style-type: none"> - krótki termin oczekiwania na ekspertyzy - wysoka jakość opinii biegłych 	duży

¹⁵ Na ewentualne zmiany (możliwość ich zainicjowania i wdrożenia).

¹⁶ W tym ujęciu: osoby mające styczność z sądownictwem karnym.

¹⁷ Rozumiani jako przedstawiciele legislatywy i egzekutywy.

Z przedstawionej tabeli wynika, że największą możliwość zainicjowania i przeprowadzenia ewentualnych zmian w systemie powoływania biegłych sądowych i sposobie wydawania przez nich opinii (a co za tym idzie - podwyższenia jakości ich pracy) mają decydenci polityczni. Jednocześnie można postawić tezę, prawdopodobieństwo prawdziwości której graniczy z pewnością, że impuls, który skłoniłby ich do zajęcia się tą sprawą musi pochodzić spoza ich kręgu i być w odpowiedni sposób nagłośniony przez opinię publiczną i media. Tak więc pozostałe grupy, dążąc do poprawy obecnej sytuacji i podwyższenia jakości opinii biegłych, powinny starać się nagłośnić problem, sprawić by stał się on kwestią szeroko dyskutowaną w środkach masowego przekazu i zainteresować nim decydentów.

Cele i postulaty przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości wydają się spójne. Zarówno sędziowie jak i prokuratorzy dążyć będą do tego, by zmaksymalizować realizację swoście pojmowanej zasady ekonomii procesowej, tj. najmniejszym możliwym nakładem środków (zarówno pracy własnej jak i materialnych) otrzymać możliwie najlepsze i dostarczone w jak najkrótszym czasie opinie biegłych.

Grupę ekspertów podzielono na tych, znajdujących się na liście oraz na ekspertów *ad hoc*. Ze względu na opisywany wcześniej działający w praktyce system powoływania biegłych, który w praktyce nie daje w zasadzie żadnych preferencji osobom znajdującym się na liście, cele i postulaty obu podgrup można uznać za zbieżne. Kierować będzie nimi przede wszystkim wolnorynkowa chęć zysku, jako że za swoją pracę chcą (co zrozumiale) otrzymywać jak najwyższe wynagrodzenie. Jednocześnie jednak można przypisać im dążenie do podniesienia prestiżu tej pracy, co mogłoby się przełożyć na korzyści w innych (pozasądowych) dziedzinach ich działalności. Środowisko to mogłoby poprzeć reformę systemu powoływania biegłych, gdyż w ostatecznym rozrachunku uporządkowanie go przyniosłoby mu zysk. Z całą pewnością będzie też skłonne do wysuwania postulatów zwiększenia nakładów na wydawane przez siebie opinie.

Inaczej przedstawia się sytuacja w kolejnej grupie, czyli wśród członków społeczeństwa mających styczność z wymiarem sprawiedliwości. Dla potrzeb niniejszej analizy ograniczono ją tylko do podejrzanych i pokrzywdzonych. Interesy i ewentualne postulaty w obrębie tego środowiska będą zróżnicowane ze względu na jego heterogeniczność. O ile osoby pokrzywdzone zainteresowane są w uczciwym i szybkim przeprowadzeniu procesu, opartego na mocnych dowodach (w tym ekspertyzach wysokiej jakości), to w przypadku podejrzanych ich cele i postulaty będą zależały od ich winy. Cele i postulaty osób niewinnie oskarżonych będą zbieżne z celami i postulatami pokrzywdzonych, w przypadku oskarżonych, którzy są winni - sytuacja będzie odwrotna.

Przeprowadzona analiza problemu oraz zaangażowanych w niego interesariuszy pozwala na przedstawienie wariantów jego rozwiązań, co zostanie dokonane w kolejnej części pracy.

Proponowane rozwiązania

W jaki sposób można zapewnić podwyższenie jakości opinii wydawanych przez biegłych w postępowaniu karnym? Istnieje zapewne wiele możliwych odpowiedzi na to pytanie, jednak proces ich falsyfikacji może okazać się trudny, jeśli nie niemożliwe. Biorąc pod uwagę istniejący w Polsce system instytucjonalno-normatywny w tej materii, należy odrzucić np. postulaty wprowadzenia biegłych prywatnych - na wzór systemu amerykańskiego. Dlatego, w oparciu o kryterium stopnia inwazyjności, wybrane zostały i przedstawione będą poniżej trzy rozwiązania: całkowitej deregulacji problematyki biegłych (czyli „urynkowienia” tego segmentu), utrzymania *status quo* oraz wprowadzenia systemu certyfikacji. Dla każdego z nich określone zostaną główne zalety i wady, stopień ich (potencjalnej) efektywności, koszty wprowadzenia i zagrożenia dla powodzenia ich wdrożenia. Ze względu na to, że obecnie istniejący system powoływania biegłych był już wcześniej opisany, w tej części pracy przeanalizowane zostaną jedynie możliwości poprawienia jego efektywności (za pomocą środków pozaprawnych), pominięta zostanie natomiast część deskryptywna. Wariant trzeci, tj. wprowadzenie systemu certyfikacji, będzie przedstawiony za pomocą studium przypadku: statusu biegłych sądowych w Republice Federalnej Niemiec. Niemiecki system prawa karnego uznawany jest za modelowy w Europie kontynentalnej, warto więc przyjrzeć się temu, jak funkcjonuje tam instytucja eksperta.

Wariant 1. Zniesienie wszelkich wymogów dla biegłych

W związku z tym, że w oparciu o art. 195 kpk sędziowie i prokuratorzy nie czynią rozróżnienia pomiędzy biegłymi znajdującymi się na listach prowadzonych przez prezesów sądów okręgowych a takimi, którzy nie są tam umieszczeni, propozycja ta zakłada likwidację fikcji prawnej co do istnienia takiej różnicy i urynkowienie tego elementu procesu karnego. Zakłada więc dostosowanie stanu prawnego do stanu faktycznego. Podmioty zobowiązane do zasięgania opinii specjalistycznych mogłyby korzystać z ogólnie dostępnych informacji (np. *via* Internet) co do specjalistów w danej dziedzinie i już „oficjalnie” podejmować decyzje o tym, który biegły z danej dziedziny zostanie powołany kierując się własnym systemem kryteriów, np. wcześniejszymi doświadczeniami współpracy z daną osobą (lub instytucją), ceną świadczonych przez nią usług lub czasem oczekiwania na ekspertyzę.

Do zalet tego wariantu można ponadto zaliczyć ewentualną aktywizację środowiska eksperckiego, które (w poszukiwaniu zysku), zmuszone zostałyby do podniesienia jakości swoich usług w wyniku działania mechanizmów rynkowych. Za możliwe zagrożenia i wady należy uznać brak jakiegokolwiek kontroli nad działalnością biegłych, ewentualny wzrost zjawisk korupcyjnych w tym środowisku oraz utrudnienie pracy sędziów i prokuratorów (szczególnie tych młodych i niedoświadczonych, którzy musieliby całkowicie we własnym zakresie poszukiwać informacji o biegłych) jak również prawdopodobne próby wywierania wpływu na ich decyzje za pomocą działań, które można by uznać za nieetyczne (jak np. „prezenty” czy „promocje”).

Koszty i stopień potencjalnej efektywności takiego rozwiązania można rozpatrywać na kilku płaszczyznach. Przede wszystkim, wymagałoby ono przeprowadzenia zmian prawnych, m.in. prawa o ustroju sądów powszechnych i wydania nowego rozporządzenia o biegłych sądowych. Poważniejsze wydają się jednak potencjalne koszty społeczne związane z trudnym do przewidzenia efektem końcowym deregulacji i nieomal nieuchronnymi problemami, jakie zaistniałyby w okresie przejściowym, zanim nowy system rynkowy zacznie w pełni działać (zakładając jednak powodzenie przedsięwzięcia). Jednocześnie warto jest podkreślenia, że prawdopodobieństwo realizacji tego wariantu, którego sukces obarczony jest jednak ryzykiem, nie wydaje się wysokie ze względu na ewentualne koszty polityczne jego podjęcia. Argumentacja, że w ostatecznym rozrachunku takie rozstrzygnięcie doprowadziło by do oszczędności mogłaby okazać się niewystarczająca zarówno dla przedstawicieli opozycji jak i dla polskiego społeczeństwa.

Wariant 2. Utrzymanie *status quo*

Jak zapowiedziano wcześniej, w wariantcie tym zostaną omówione jedynie możliwości zwiększenia efektywności obecnego systemu za pomocą tzw. miękkich oddziaływań. Wydaje się, że celowe byłoby przeprowadzenie przez Ministerstwo Sprawiedliwości akcji edukacyjno-promocyjnej, skierowanej głównie do sędziów i prokuratorów, ale również do szeroko rozumianej opinii publicznej, która w dłuższym okresie mogłaby zaowocować zmianą praktyki prawnej i doprowadzeniem do faktycznego rozróżnienia statusu biegłych umieszczonych na liście i osób posiadających „odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie” (tzw. ekspertów *ad hoc*).

Do zalet podjęcia takiej inicjatywy należy zaliczyć podniesienie świadomości prawnej zarówno przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości jak i całego społeczeństwa (m.in. przez ożywienie dyskursu na tematy prawne w mediach). Wadą i jednocześnie największym zagrożeniem dla takiego szeroko zakrojonego projektu mogłyby być oskarżenia o zamach na niezależność i niezawisłość sędziowską. Minister Sprawiedliwości, jako członek rządu i

przedstawiciel egzekutywy, musi być w szczególności sposób wyczulony na sytuacje, które potencjalnie mogłyby prowadzić do oskarżeń o próby wywierania nacisków na sądownictwo i podkreślać szacunek dla zasady podziału władz, będącej podstawą demokratycznego państwa prawa. Podjęcie i umiejętne przeprowadzenie takiej inicjatywy szkoleniowej niesłoby ponadto za sobą pewne koszty materialne, należy jednak podkreślić potencjalną długofalową efektywność takiego działania i brak konieczności przeprowadzania procesu legislacyjnego w tym zakresie.

Wariant 3. System certyfikacji biegłych: kazus Niemiec

Do przedstawienia modelowego rozwiązania certyfikacji ekspertów wykorzystany zostanie przykład niemieckiego systemu dotyczącego biegłych sądowych¹⁸. Podobnie jak w Polsce, w Niemczech eksperci powoływani są przez sąd w wypadku, gdy dla wyjaśnienia sprawy wymagane są wiadomości specjalne. Zazwyczaj posiadanie takich wiadomości potwierdzone musi być dyplomem naukowym lub, w zależności od dziedziny, np. zaświadczeniem wieloletniej praktyki w danym zawodzie oraz potwierdzeniem posiadania wiedzy z zakresu prawa.

O ile sam tytuł „biegłego/eksperta” nie jest w RFN prawnie chroniony (teoretycznie każdy może się więc tym tytułem posługiwać), to istnieje system kształcenia (również korespondencyjnego) i certyfikacji biegłych. Ekspertsi posiadający certyfikaty („Publicznie Mianowani i Zaprzysiężeni Biegli” - jest to tytuł chroniony prawnie¹⁹) są, wg niemieckiego kodeksu postępowania karnego preferowani przy wyborze osobowych źródeł dowodowych posiadających wiadomości specjalne.

Proces rekrutacji i certyfikacji przeprowadzają odpowiednie ciała rejestacyjne - w większości dziedzin obowiązek ten spoczywa na izbach czy stowarzyszeniach zawodowych. Państwo jedynie w niewielkim stopniu wpływa na tą dziedzinę, ufając w uczciwość i skrupulatność wewnątrz-organizacyjnych procesów decyzyjnych.

Drugim elementem systemu - poza certyfikacją (którą można nazwać „outsourc’owaną”) - jest rejestr ekspertów sądowych. Listy prowadzą wyznaczone przez niemiecki aparat państwowy instytucje, a by na nich się znaleźć konieczne jest posiadanie Certyfikatu Publicznie Mianowanego i Zaprzysiężonego Biegłego. Tylko najlepsi eksperci otrzymują takie zaświadczenie i wciągani są na listy.

¹⁸ Opracowane m.in. na podstawie: Conseil National des Compagnies d’Experts de Justice, *Report : Access to judicial expertise in criminal matters implying more than one Member State, especially in serious cases and organized crime*, 2007, URL[<http://cms.euroexpert.org/cms/upload/pdf/downloads/Report-En-Anglais.pdf>], 12.11.2010.

¹⁹ Na podstawie § 132a Strafgesetzbuch (StGB).

Takie rozwiązanie zostało wprowadzone ze względu na to, że prawodawca niemiecki zdawał sobie sprawę z wagi opinii biegłych w postępowaniu procesowym. Sytuacja w której szczególne kwalifikacje danego eksperta i wysoka jakość jego pracy są potwierdzone autorytetem państwa ułatwia uczestnikom procesu i sądom dokonanie najwłaściwszego wyboru i stanowi gwarancję, że opinia przez niego wydana będzie najwyższej jakości. To właśnie należy zaliczyć do głównych zalet takiego rozwiązania. Do wad należy zaliczyć konieczność wprowadzenia ewentualnych daleko idących reform systemu prawnego w Polsce. Nowelizacji wymagałoby nie tylko rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie biegłych sądowych, lecz również prawo o ustroju sądów powszechnych oraz kodeks postępowania karnego. Dlatego koszty tego wariantu należy uznać za wysokie (wymienić można choćby naruszenie zasady pewności i trwałości prawa, konieczny okres adaptacyjny, ewentualne niezadowolenie społeczne, a przede wszystkim protesty środowisk eksperckich, na barki których (przy zachwaniu wierności modelowi niemieckiemu) w dużej mierze spadłyby koszty reformy). Z drugiej strony takie rozwiązanie wydaje się być korzystne pod względem efektywności (długookresowej) i trwałości - raz zmieniony i dobrze zaprojektowany system powoływania i kontroli jakości biegłych wpłynąłby pozytywnie na działanie i wizerunek wymiaru sprawiedliwości.

Konkluzje i rekomendacje

Wskazanie najlepszego rozwiązania spośród przedstawionych powyżej wariantów należy poprzedzić stwierdzeniem, że żaden z nich nie jest pozbawiony wad, a decyzja o wyborze każdego z nich obarczona jest pewnym ryzykiem. Najbardziej ryzykowny wydaje się projekt pierwszy, zakładający całkowitą deregulację systemu powoływania biegłych sądowych i zaufanie mechanizmom rynkowym w kwestii podniesienia jakości wydawanych przez nich opinii. Działalność administracji publicznej oraz wymiaru sprawiedliwości nie może jednak być sterowana wyłącznie mechanizmami rynkowymi. Dlatego też zostanie on odrzucony.

Warianty 2. i 3. są mniej podatne na ewentualne zagrożenia. Jedynie jednak ostatnie proponowane rozwiązanie daje szansę na systemowe i trwałe rozwiązanie omawianego problemu. Prawidłowo skonceptualizowane, wypromowane i wdrożone, umożliwi trwałe i efektywne podniesienie jakości opinii wydawanych przez biegłych w Polsce. Dowodem na to jest sprawnie działający system powoływania biegłych w Republice Federalnej Niemiec.

Obecnie brak jest mechanizmu faktycznego nadzoru nad pracą ekspertów powoływanych w postępowaniu karnym. Kwestia ta jest dyskutowana w mediach, przykładowo dziennikarze *Polityki* zarzucają administracji rządowej, że *Ministerstwo Sprawiedliwości* nie

proceeds of any quality control of expert work. It is worth noting that „supervision cannot intrude into the field, in which judges are independent”²⁰. Wprowadzenie niemieckiego modelu powoływania biegłych do polskiego systemu prawnego, mimo dość dużych kosztów (takich jak: konieczne zmiany prawne i okres adaptacyjny, niezadowolenie społeczne, protesty środowisk eksperckich, na barki których spadłyby koszty reformy), rozwiązałoby ten problem. Ministerstwo Sprawiedliwości nie musiałoby już poszukiwać mechanizmu nadzoru, który istotnie naruszałby zapewne niezawisłość sędziowską. Odpowiedzialność za to zadanie delegowana zostałaby do wyznaczonych przez rząd organizacji zrzeszających ekspertów. Takie „usamorządowanie” zapewniłoby najlepszą kontrolę jakości, opartą bowiem na współzawodnictwie w obrębie grup osób i instytucji posiadających podobną wiedzę, zbieżne dążenia i cele, co zapewniłoby zdrową rywalizację.

²⁰ Socha R., *Byle biegłe. Psycholog, czy aby biegły?*, (w:) *Polityka*, 16 stycznia 2010, URL[<http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1501989,1,psycholog-czy-aby-biegly.read>], 09.11.2010.

Bibliografia:

1. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555 z późn. zmianami)
2. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 z późn. zmianami)
3. Ustawa z dnia 27.07.2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1070)
4. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 133)
5. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1968 r. o czynnościach komorników (Dz. U. Nr 10, poz. 52 z późn. zmianami (§ 46 - 48))
6. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie biegłych w przedmiocie uzależnienia od alkoholu (Dz. U. Nr 250, poz. 1883)
7. Sąd Okręgowy w Warszawie - oficjalna strona internetowa, *Biegli Sądowi*, URL[<http://www.warszawa.so.gov.pl/biegli-sadowi.html>], 12.11.2010
8. Conseil National des Compagnies d'Experts de Justice, Report: Access to judicial expertise in criminal matters implying more than one Member State, especially in serious cases and organized crime, 2007, URL[<http://cms.euroexpert.org/cms/upload/pdf/downloads/Report-En-Anglais.pdf>], 12.11.2010.
9. Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Sprawozdanie z konferencji Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i Katedry Kryminalistyki WPiA UW pt. POMYŁKI SĄDOWE W POSTĘPOWANIU KARNYM*, URL[<http://www.hfhrpol.waw.pl/niewinność/aktualności/sprawozdanie-z-konferencji-helsinskiej-fundacji-praw-czlowieka-i-katedry-kryminalistyki-wpia-uw-pt-pomylki-sadowe-w-postepowaniu-karnym.html>], 09.11.2010.
10. Transparency International Polska, *Raport o korupcji 2007*, URL[<http://www.transparency.pl/files/7768cb2ff94865c380e16d8701960021.pdf>], 12.11.2010.
11. Girdwoyn P., *Ocena dowodu z opinii biegłego. Zagadnienia kryminalistyczne i procesowe*, (w:) *Jurisprudencja*, Wilno 2001.
12. Girdwoyn P., *Biegły w niemieckiej procedurze karnej. Wybrane zagadnienia*, (w:) *Doctrina multiplex veritas una. Księga Pamiątkowa ku czci prof. M. Kulickiego*, Toruń 2004.
13. Girdwoyn P., *Dowód z opinii biegłego a wspólny obszar postępowania karnego w prawie Unii Europejskiej*, I Regionalny Kongres Nauk Sądowych, Częstochowa 17.04.2009.
14. Socha R., *Byle biegłe. Psycholog, czy aby biegły?*, (w:) *Polityka*, 16 stycznia 2010, URL[<http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1501989,1,psycholog-czy-aby-biegly.read>], 09.11.2010.